

Zmarł sędzia Trybunału Konstytucyjnego prof. Lech Morawski

Sędzia Trybunału Konstytucyjnego prof. Lech Morawski był wybitnym prawnikiem, z którego możemy być dumni - podkreśla prezes TK Julia Przyłębska. Jego nagłą śmierć nazwała "olbrzymim ciosem dla Trybunału".

- Prezes TK z przykrością, smutkiem i żalem zawiadamia, że dziś odszedł od nas sędzia TK Lech Morawski - poinformowano w środę w komunikacie Biura TK. W internetowej telewizji wPolsce.pl prezes TK powiedziała, że jest "zaskoczona tą nagłą śmiercią", którą nazwała "olbrzymim ciosem dla Trybunału".

Mówiła, że prof. Morawski był bardzo ceniony jako filozof prawa m.in. za granicą, a nawet jeśli się z nim nie zgadzano, to merytorycznie z nim dyskutowano. Sędzia Przyłębska dodała, że jest jej tym bardziej przykro, że sędzia "w ostatnim czasie doświadczył straszliwej, niewyobrażalnej nagonki medialnej".

- Bardzo się tym przejmował, bo to niezwykle porządny, uczciwy człowiek o niezłomnym charakterze - powiedziała, podkreślając, że nie rozumiał, dlaczego próbowano go zdyskredytować "drobnymi sprawami". Przypomniała, że był określany jako "dubler, sędzia pisowski, sędzia chodzący na pasku". - Odszedł od nas w poczuciu wielkiej krzywdy - podkreśliła sędzia.

- W ostatniej mojej rozmowie z nim skarżył się właśnie na to. Mówił: "Zobacz, ile książek napisałem, ile pokoleń młodych ludzi wychowałem, i zobacz co ze mną robią - że ja się boję iść ulicą, ja się boję wychodzić z Trybunału Konstytucyjnego, bo boję się, że mnie zaatakują" - dodała.

Odwołując się do sprawy wypadku z udziałem Morawskiego, prezes TK podkreśliła, że nie wpłynął jeszcze do niej wniosek o uchylenie jego immunitetu, a "już sędziego skazano, już media podawały, że to on był winny". Dodała, że nie uchylał się on od odpowiedzialności.

- Każdy z nas ma jakieś słabsze momenty i te słabsze momenty są wykorzystywane" - dodała.

źródło: www.kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/depesza/175762/Zmarl-sedzia-Trybunalu-Konstytucyjnego-prof-Lech-Morawski>

fot. www.trybunal.gov.pl

